

Silva rerum (dosł. las rzeczy; zbiór różnorodności) to zaklęcie, które otworzy dla Was tajemniczy las łacińskich przysłów i wyrażań. Przed wiekami łacina, mowa starożytnych Rzymian (czyli mówiąc naukowo: język łaciński), rozbrzmiewała na polskiej ziemi głośno i wyraźnie. Posługiwali się nią królowie, książęta i szlachta, księża odprawiali msze po łacinie i głosili łacińskie kazania, a uczeni i poeci pisali w tym języku księgi i wiersze. Brzmienie łacińskich słów przetrwało do dziś w wielu polskich wyrazach. Jeśli zdarzy się Wam pisać **w szkole w klasie kredą po tablicy**, to pomyślcie wtedy, że wszystkie te wyrazy pochodzą właśnie z języka łacińskiego! Jednak z czasem o łacinie trochę w Polsce zapomniano... Na szczęście dźwięczne łacińskie przysłowia i zwroty uniósł wiatr historii. Rozproszył je po polach, lasach i łąkach, zaplątał w liście i źdźbła traw. Tam usłyszały je zwierzęta i dobrze zapamiętały. W swoich leśnych rozmowach, polnych pogaduszkach czy łąkowych przekomarzankach posługują się one łaciną do dziś. Nie wierzycie? Poczytajcie sami.

Monika Miazek-Męczyńska